

W brucliku na forum Parlamentu Europejskiego

Data publikacji: 6.10.2022 15:00

Śląski europoseł Łukasz Kohut, podczas wystąpienia w Parlamencie Europejskim w Strasburgu, ubrany miał na sobie element tradycyjnego stroju z naszego regionu. Mowa o brucliku, który dostał od swojej rodziny pochodzącej z Istebnej z okazji 40. urodzin.



fot. mat. pras.

Warto przypomnieć, że brucлик to rodzaj męskiej góralskiej kamizelki zakładanej na koszulę, ale nie zapinanej. Na prawym brzegu ma 12 metalowych guzików, na których widnieją albo inicjały FJI (od cesarza Franciszka Józefa I) albo orzeł w koronie. Zawiązuje się go czerwoną wstążką u dołu. Warto też dodać, że w Wiśle obecnie uznaje się za tradycyjny tylko czarny brucлик, z rzędem czerwonych pomponów i metalowych guzików.

W swoim wystąpieniu Kohut mówił o śląskości. - ***Jak dobrze wiecie ja sam jestem przedstawicielem mniejszości śląskiej. Mniejszości dalej nie uznanej przez polski rząd, a nasz język – język śląski, ślonsko godka - nie jest nawet uznany za język regionalny. Ale walczę o to i nigdy się nie poddam. Ba! Czekamy na wyniki Spisu Powszechnego, gdzie okaże się, nie mam żadnych wątpliwości, że Polska nie jest krajem jednorodnym narodowo. I sam jestem ciekaw, jak to wyszło, bo zrobiliśmy wiele jako Śląsko Sztama, żeby poinformować, że inny nie znaczy gorszy i że każdy ma prawo do swojej tożsamości i do swojego języka*** - podkreślał.



Kolejny raz – na forum Parlamentu Europejskiego upominałem się o naszą śląską sprawę !

Po raz pierwszy w historii Parlamentu Europejskiego wystąpiłem w stroju regionalnym ze Śląska Cieszyńskiego - brucliku, o #brucлик więcej napiszę Wam wkrótce.